

I Ogólnopolski Zjazd Lniarski

W niedzielę rozpoczęły się obrady I Ogólnopolskiego Zjazdu Lniarskiego, zwołanego do Wilna w związku z Wystawą Lniarską i Targami Północnymi przez Towarzystwo Lniarskie Wileńskie, tutejszą Izbę Rolniczą i Towarzystwo Opieki nad Wsią Wileńską.

Inauguracyjne zebranie zjazdu odbyło się w południe w teatrze Letnim na terenie Wystawy przy udziale licznych delegacji i wycieczek, przybyłych z najbliższych dzielnic Rzeczypospolitej, w obecności p. ministra rolnictwa Nakonecznikoff - Klukowskiego, b. premyera plk. Prystora, i jego małżonki, zastępcy propagatorów lniarstwa, dalej w obecności p. p. wojewodów Jaszczolta, Kościalkowskiego i Świdarskiego, p. gen. Lucjana Żelgowskiego, dowódcy OK III gen. inż. Litwinowicza, dyr. departamentu przemysłowego ministerstwa przemysłu i handlu p. Kandla, p. prezesa Sądu Apelacyjnego Wyszynskiego, pana prezesa Izby Skarbowej Rałyńskiego, p. prezydenta miasta Wilna dra Malczewskiego i innych przedstawicieli władz państwowych, cywilnych i wojskowych.

Zjazd zgalił prezesa wileńskiego towarzystwa lniarskiego p. dyr. Ludwik Maculiewicz, podkreślając, iż tak liczny udział w zjeździe jest dowodem, że propaganda lniarstwa, sprawa cząstkowa na Wileńszczyźnie stała się sprawą całej Polski. Z kolei nastąpiło wysłuchanie wśród powszechnego zainteresowania piękne przemówienie p. gen. Lucjana Żelgowskiego autora popularnego w całej Polsce hasła — „ziemia nasza winna nas żywić i odzierać”. gorące propagator lniarstwa zarówno dla życia gospodarczego Polski, jak i dla wzmocnienia obrony Rzeczypospolitej przez zastoso wanie wyrobów lnianych w wojsku. — W dalszym przebiegu zebrania wyświetlono film lniarski sprowadzony z Czech, a przedstawiający sposoby produkcji i przeróbki lnu.

25 tys. osób zwiedziło Targi

WILNO. — Wczoraj z racji pogody i dnia świątecznego Targi Północne cieszyły się nadzwyczajną frekwencją. Według powiższych obliczeń w ciągu dnia zwiedziło targów około 25 tysięcy osób (łącznie z wycieczkami).

Wycieczki

W ciągu ostatnich 3 dni bawiły w Wilnie na Targach 3 wycieczki z okręgu Wileńskiej Dyrekcji Kolejowej, a mianowicie wycieczka z Białegostoku, licząca 560 osób, wycieczka z Wolkowskiej i okolicy licząca 625 osób i wycieczka z powiatu wileńskiego w liczbie 850 członków. Wycieczki te bawiły w Wilnie przez sobotę, i niedzielę. Rekrutowały się one ze sfer mieszczan, rolniczych i przemysłowych. Zwiedziły Targi, Wystawę oraz miasto. Opiekowało się nimi i rozlokowało na kwatery Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

31 sierpnia r. przybyła wycieczka z Poznania, licząca 500 osób, a 2 września przyjadą krakowianie w liczbie 450 osób. Zapowiedziane są nadto wycieczki z Katowic, Lwowa i Stanisławowa.

Jury na podwieczorku Lniarskim

Jak się dowiadujemy w skład jury które przyzna nagrody za wyróżnione stroje lniane na Podwieczorku Lniarskim, mającym się odbyć w dniu dzisiejszym o godz. 18-cj w letnim lokalu Klubu Szlacheckiego, wchodzi pp. Prezesowa E. Szumańska, artysta malarz Jerzy Hoppen i artysta malarz Kwiatkowski.

450 H. P. siły wodnej do wykorzystania maj. Landwarów

Obronzony Robinson

— Kto nie czytał Robinsona Kruzoa, niech podniesie rękę do góry.

Tak powiedział nauczyciel w klasie. Wtedy ze zdziwieniem skonstatowałem, że byli tacy. Temniemniej można wykryć pacytetyczność: „Zaiste, ktoż go nie czytał w owe czasy!” — Taka zajmująca, ciekawa książka, pełna przygód i kontaktu z przyrodą. Czyta ją, oddycha się przestrzenią dalekich oceanów, hen, daleko! Była już stara, gdy ja wertowałem, ale czemuś się zdawało, że kartki jej pożytkły nie ze starości, a od słoneca. Przecież setny skwar panował na wyspie Robinsona Kruzoa, ledwie się mógł biedaczek ukryć pod palmowym parasolem, a gdy parzył w dal, oko błędnie w bezmiarze oceanu i błękitu niebios, na wierzchołkach drzew skrzeczały papugi, a wokół kwitły kwiaty. Na tej wyspie było bardzo ładnie, w to nie śmiało nikt wątpić. Nikt też nie wątpił w autentyczność zdarzenia, tembardziej, iż powszechnie twierdzono, że przygody Robinsona przeżywał pewien marynarz angielski na przełomie XVII i XVIII wieków, nazwiskiem Selkirk. — Selkirk miał być szóstym z kolei synem biednego szweca, który dostał się na statek „Pięć Portów” w charakterze zrazu majtka, następnie pełnił funkcje sternika. Okręt rozbił się w pobliżu wyspy Juan Fernandez. Selkirk szczęśliwie uratowany przeżył na bez-

Po przerwie obiadowej odbyły się w aulonie lniarskim pokazy strojów ze lnu i tkaniny. Uczestnicy zjazdu zwiedzali grupami wystawę lniarską a wieczorem byli w teatrze Lutnia na rewii lniarskiej, reżyserowanej przez art. p. Karola Wyrywca - Wichrowskiego przy udziale zespołu artystów Lutni, którzy wszyscy wystąpili w przeszlichnich sukniach i kostiumach ze lnu.

Zjazd rzemieślniczy woj. Wileńskiego

W niedzielę, po nabożeństwie w kościele św. Ducha i po złożeniu wieńca na grobie Nieznanego Żołnierza, delegaci i Zjazdu Rzemieślniczego Województwa Wileńskiego zbrali się o godz. 11 w małej sali miejskiej. — Tu nastąpiło otwarcie zjazdu przez prezydenta wileńskiej Izby Rzemieślniczej p. Szumańskiego.

Na zjazd przybyło przeszło 70 delegatów z prowincji i 40 delegatów z Wilna. Przybyli przywódcy izb rzemieślniczych kieleckiej, poznańskiej, warszawskiej, lubelskiej, gnieźnieńskiej. Władze państwowe reprezentował na zjeździe p. wojewoda wileński p. Marjan

W Wielkim Atlasie ucicha

W Maroku znów nastąpiły masowe podania się tubylczych powstańców. Berberowie z Wielkiego Atlasu, którzy w ciągu całych wieków nie dawali się ujarzmić żadnemu narodowi, dziś zmuszeni zostali do opuszczenia swych górskich kryjówek.

Setki wojowników padało płackiem przed koniem generała Hurra, a potem siadali na ziemi, z rękami założonymi z tyłu na szyi, co ma oznaczać, iż życie ich jest zdane na łaskę zwycięzcy. Broni swoją rzucali wszyscy na je den stos, są to karabiny francuskie, bardzo dobrze utrzymane, choć niektóre pochodzą z roku 1874; gazieniędzie trafiały się i angielskie karabiny.

Podczas tych scen dramatycznych, na szczytach góry Badu, znajdował się główny wódz Berberów, ze swymi dwoma żonami, trójmiem dziećmi i setką najwyżej partyzantów, którzy znając każdy przemyk w tych dzikich górach najpewniej postarają się zmilczyć czułość placówek francuskich i dostać się do ostatnich nieujarzmionych części Marokka, odległych o jakie 300 kilometrów ku granicy Sahary.

Tydzień temu nastąpił wyłom w oporze powstańców. Pomiędzy członkami różnych plemion wybuchły gwałtowne walki o wodę. — Zaczęły się narały nad tem, czy poddać się, czy nie. O kapitulacji zdecydowała wreszcie kobieta. Nazywa się Tazibut i jest wdową w starszym wieku, cieszącą się wśród Berberów wielką jak na kobietę niezależnością i mającą niewątpliwą wpływ na swych rodaków. Tazibut dała znać Francuzom, że zjeżdżać w wąwoz na czele jednego plemienia, na to, by im się poddać.

Przykład jej pociągnął za sobą inne plemiona.

— Dlaczego — spytał ją generał francuski, — tak długo opierałicie się Sultanowi? — Taka jest wola Allaha — odpowiedziała z powagą — a wola Allaha jest również ostrą, jak wystrzona szabla.

Tymczasem Sultan marokański w dalszym ciągu zwiędza w Paryżu rozmaite zakłady i urzędzenia.

Po wielkim zebraniu u Habbusów, zaszczycił swą obecnością zakłady samochodowe Citroena, gdzie honory domu robił mu właściciel, p. Andrzej Citroen. Zwiedziwszy fabryki w Grenelle, Felix-Faure, Saint - Charles i Javel, monarcha wschodni wszedł w

Dunikowski znowu robi złoto

Od czasu swego wyjścia z paryskiego więzienia inżynier Dunikowski mieszka ze swą rodziną w Ospedaletti na Włoskiej Rivierze.

Dotychczasowe niepowodzenia nie ostudziły jego zapału. W tym tygodniu „złotowórca” w towarzystwie inżyniera francuskiego ma przeprowadzić nowe demonstracje swego wynalazku przed grupą Amerykanów, którzy w razie powodzenia w pokazie postanowili przystąpić z nim do spółki.

— Może obecny eksperyment — oświadczył Dunikowski — dowiedzie świata, że nie jestem ani oszustem ani wariatem.

Dzisiaj w poniedziałek w lokalu sekretarjatu wojewódzkiego BBWR przy ul. św. Anny 2 (obok Wystawy) odbędzie się nadzwyczajne walne zgromadzenie Wileńskiego Towarzystwa Lniarskiego.

Na Zjazd Lniarski nadeszły depesze m. in. od p. wojewody pomorskiego Kirtiklisa, który złożył życzenia, ażeby I Ogólnopolski Zjazd wydał jak najobfitsze owoce.

Jankowski. Przewodniczącym zjazdu obrany został prezes Rady Izby Rzemieślniczych senator Wiechowski.

Wygotowano długie szereg przemówień powitalnych, po których dyr. wileńskiej Izby Rzemieślniczej p. Młynarczyk wygłosił sprawozdanie z sytuacji rzemiosła na terenie województwa wileńskiego.

Po dokonaniu wybotów komisyjnych wysłuchano siedmiu referatów o programie rzemiosła, o rzemiośle w świetle nowego ustawodawstwa, o kształceniu zawodowym, o zagadnieniach podatkowych, kredytach, robotach i dostawach rzemieślniczych i in.

posiadanie swego nowego samochodu, pięknego piętnastokonnego lekkiego torpeda, zamówionego już kilka tygodni temu.

Sułtan interesował się ogromnie wszelkimi informacjami, jakich mu udzielał właściciel fabryk. Wzlaszcza zaimponował mu fakt, że olbrzymie galerie z metalu, zastępujące dawne budynki fabryczne, zostały wzniesione w ciągu 122 dni, dzięki specjalnym metodom pracy.

Na zakończenie władca udał się do stalego muzeum eksponatów Citroena, gdzie od razu stał skupiony przed portretem M. G. M. Haardta, niezjącego szefa ekspedycji do Centralnej Afryki i Centralnej Azji, poczem złożył swój podpis w złotej księdze gości.

Ostatni dzień raidu samolotów niemieckich

BERLIN PAT. — W 3-m i ostatnim dniu samolotowego raidu niemieckiego z połob 124 maszyn, które startowały w pierwszym dniu, tylko 84 wyruszyły do ostatniego etapu do Południowych Niemiec.

Trasa wiodła z Berlina do Monachium dla maszyn szybszych — przez Darmstadt i Sztutgart i z powrotem przez Duesseldorf,

Maraton o mistrzostwo Polski

Wczoraj odbył się w Wilnie gigantyczny bieg maratonski (42 km.) o mistrzostwo Polski. Do biegu stanęło 18 zawodników. Mistrzostwo zdobył lwowiianin Garnarcz przebywając trasę w czasie 2 godz. 49 m.

Z pobytu marszałka Senatu Raczkiewicza w Argentynie



Marszałek senatu Wł. Raczkiewicz w towarzystwie posła Rzpłitej w Buenos Aires W. Mazurkiewicza i kilku wybitnych przedstawicieli kolonii polskiej w Argentynie w otoczeniu dzieci emigrantów polskich, które na uroczystej akademii, urządzonej ku cześci p. marszałka Senatu odtańczyły „Pierwszą Brygadę”.

„Niech sobie siedzi” — zakonkludowali przyjaciele. Ale później żal się zrobiło kolegi, więc kapitan krążył jeszeze w przeciągu 45 godzin wokół wyspy. Jednakże Selkirk zaczął się i nie powrócił. Później tego żałował.

Mijały dni samotności. Pierwsze kilka tygodni było najgorszych. Chciał skończyć samobójstwem. Najstraszliwsze były noce. Krążył po wyspie, żywił się mięsem ubitych zwierząt i ptaków, łapał ryby, zbierał owoce, nie miał wesołości. Ponoć brak ten najbardziej dawał mu się odczuć.

Wreszcie Selkirk vel Robinson buduje sobie domek z drzewa, składający się z dwóch pokoi; prócz posiadanych ubrań, szyće jeszeze zapasowe ze skór koźlich i rozpoczyna wędrowkę po wyspie. W domu opadły go szczyry i niszczące zapasy pożywienia. Początkowo nie umiał z nimi walczyć. W czasie jednej ze swych wędrowek napotkał na ślady dzikich kotów. Odnalazł je, złapał kilka par, obkaskawił i one uratowały go od plagi szczyry. Nie nie wiadomo o spotkaniach Selkirka z tubylecami. Legenda o Piętaszku nie znajduje potwierdzenia. Natomiast faktem jest, że wyspa wcale nie była bezлюдną i nieznaną żeglarzom. Przeciwnie zawijali tu często marynarze różnych narodowości, przeważnie wszakże Hiszpanie. Tych jednak mikał Selkirk jak ognia. Właśnie w tym czasie toczyła się wojna angielsko - hiszpańska. Samotnik bał się dostania do niewoli, mógł też zostać zamordowany przez wrogich marynarzy, nie pokazywał się przeto nikomu i starannie u-

Wizyta Herriota w Sowietach

KIJÓW PAT. Dziś rano przybył do Kijowa Herriot wraz z całą delegacją francuską. Na dworcu powitali gości francuskich przedstawiciele miejscowych władz oraz delegaci komisariatu spraw zagranicznych. Po krótkim wypożyczku goście francuscy udali się na zwiedzenie miasta.

MOSKWA. PAT. „Izwestija” w dłuższym artykule, omawiając wizytę Herriota w Sowietach, podkreśla, że opinia sowiecka, która imię Herriota jest dobrze znane, wita go serdecznie.

Wizyta Herriota w Sowietach — podkreśla dziennik — przypada w okresie wyjątkowym

dla budownictwa socjalistycznego, jak również przypada w okresie kryzysu, gnębiącego kraj kapitalistyczny. Herriot bezsprzecznie jednak należy do rzędu tych przewidujących polityków — piszą „Izwestija” — którzy dostatecznie ocenili rolę ZSSR w polityce międzynarodowej. Przyjeżdżając do Sowietów Herriot oświadczył, że służąc będzie w dalszym ciągu sprawie pokoju. Opinia publiczna Sowietów — kończy dziennik — podziela w całości powyższe idee Herriota, mając na celu rozwój idei pokoju między narodami, jak również zadziernięcie ściślejszych stosunków między Francją a Sowietami.

Strajk na kanałach we Francji przerwany

PARYZ PAT. Strajkujący pracownicy transportowi na kanałach północnej Francji aprobowali decyzję komitetu strajkowego, dotyczącą przyjęcia propozycji ministra robót publicznych i wobec tego strajk będzie przer-

wany, począwszy od jutra. Wszystkie kanały zostały doprowadzone do stanu z przeważającym tak, że komunikacja będzie mogła się odbywać bez żadnych przeszkód.

Ekipa polska zdobyła „Puchar Łotwy”

RYGA PAT. — W ostatnim dniu między narodowych konkursów hipicznych rozegrał konkurs o nagrodę „Puchar Łotwy”. Do konkursu tego stanęły 4 ekipy (każda po 4 jeźdźców): — lotewska, estońska, polska i niemiecka. Warunki konkursu były następujące: wszyscy jeźdźcy musieli dwukrotnie na tych samych koniach przebyć 12 przeszkód do 1 m. 40 cm. wysokości i 4 m. szerokości. Zwycięzca ekipa, która ma ogółem najmniej punktów karnych, przyczem przy obliczeniu punktów najgorszy jeździec mógł być wylimnowany.

W bardzo pięknym stylu pierwsze miejsce zdobyła ekipa polska w składzie: kpt. Billiński na „Rabusiu”, który przeszedł dwukrotnie parcours bez błędów, por. Podhorecki na „Olefiu”, który przeszedł parcours dwukrotnie również bez błędów, por. Ruciński, który przy pierwszym przejeździe miał 4 punkty karne, przy drugim zero punktów. Czwarty jeździec por. Czerniawski na „Reszce” przejechał pierwszy raz bez błędów, przy drugim razie na

przeszkodził koń upadł, i jeździec musiał wycofać się z dalszej jazdy.

Sprawozdawcy podkreślają niesportowe zachowanie się widzów narodowości niemieckiej którzy głośno wyrażali swe zadowolenie z powodu wypadku porucznika Czerniawskiego uważając, że szanse ekipy niemieckiej poprawia się w razie odpadnięcia jednego jeźdźcy.

Drugie miejsce zajęła ekipa niemiecka z 12 punktami karnymi.

Trzecie miejsce — lotewska — 49 punktów karnych.

Czwarte — estońska — 74 punktów karnych.

Jeźdźcy polscy odjadą prawdopodobnie we wtorek, udając się do Tallina na tamtejsze międzynarodowe zawody hipiczne.

Książę Pszczyński skazany na 3 tyg. aresztu za zatrudnienie obcokrajowca bez zgody władz

Wśród wielkiego zainteresowania rozpatrywał dnia 25 b. m. Sąd Grodzki w Mikołowie w osobie sędziego Walentego Niemca sensacyjną sprawę o zatrudnienie obcokrajowca bez zezwolenia władz wojewódzkich.

Na ławie oskarżonych zasiadł książę Pszczyński oraz jego b. syndyk Wilhelm Grol, których bronił adwokat dr. Lerch z Pszczyń. Akt oskarżenia popierał prokurator Sądu Okręgowego w Katowicach dr. Nowotny. Oskarżenie na rozprawie nie stanęło, wobec czego na wstępie sąd postanowił rozprawy przeprowadzić w nieobecności oskarżonych.

Według aktu oskarżenia osk. ks. Pszczyński oraz p. Grol dopuścili się przekroczenia ustawy o ochronie pracy, gdyż w dniu 15 marca br. przyjęli na stanowisko dyrektora Browaru Kiszczewego w Tychach obywatela gdańskiego Alfreda Krogola, a więc cudzoziemca bez uzyskania odpowiedniego zezwolenia ze strony władz wojewódzkich.

Adw. dr. Lerch złożył intencję osk. księcia Pszczyńskiego tłumaczenie, idące w tym kierunku, że zezwolenie na zatrudnienie obywatela gdańskiego jest niepotrzebne w myśl przepisów konwencji polsko - gdańskiej, że osk. ks. Pszczyński nie jest pracodawcą, a jest nim strażnik, a jego zastępcą jest dyrektor browaru w Tychach. Na pytanie prokuratora dr. Nowotnego, obrońca dr. Lerch przyznał, że osk. książę Pszczyński jest jednym z generalnych mocodawców swego ojca.

Jako pierwszego świadka przesłuchał sąd inżyniera i referenta Śl. Urz. Woj., Eugenjusza Dańca, który zeznał, że 21-go marca b. r. otrzymał pismo z dyrekcji browaru w Tychach, zawiadające Województwo, iż na stanowisko dyrektora browaru został przyjęty obywatel gdański Alfred Krogol. Pismo to przesłał świadek do Starostwa w Pszczyń, celem przeprowadzenia dochodzenia. W toku dochodzeń ustalono że p. Krogol pracuje w browarze od 15 marca b. r. Przesłuchany w tej sprawie osk. Grol usłował przekonać władze, iż zezwolenie na zatrudnienie obywatela gdańskiego jest niepotrzebne, dyr. Krogol zaś zeznał, że na stanowisko browaru przyjął go osk. ks. Pszczyński. Wobec takiego obrotu sprawę skierowano do prokuratora Dopero w dniu 9 sierpnia b. r. dyrekcja ks. Pszczyńskiego wniosła prośbę o zezwolenie na zatrudnienie p. Krogola. Prośba ta nie została dotychczas rozpatrzoną.

Przesłuchany jako świadek p. Krogol zeznał, że został wezwany w lutym do ks.

W WIRZE STOLICY

NIE POTRZEBA NAM RENEGATÓW — Wylany z Niemiec Prens za pośrednictwem naszego konsulatu w Londynie prosił Polski Związek Tenisowy o prawo występowania za granicą — jako Polak.

Doskonale postąpił Związek, odmawiając: Siedzą w tym Związku ludzie tępi, kragły rok robią głupstwa, ale teraz zrehabilitowali się w pełni. „Nasz Przegląd” i inne żydackie gazety podnosiły radosny jubel, że Polska zyska taką rakię, zdawało się, że Prens rości Polsee dobrodziejstwo — męska decyzja jedynego niezadowolonego Związku przekreśliła to nadzieje. Dosyć mamy Witmana.

Z Prennem było tak: Polskie żydźzisko z Łodzi uciekło przed poborem do Niemiec. Nie stawiał się na wezwanie — dezertor. Potem przyjął nawet obywatelstwo niemieckie, edy go hitlerowcy przydusili, przypomniał sobie, że jest z Polski. Niech występuje w barwach Palestyny.

NIKŁE SZANSE Z CZECHAMI

Mecz pływaków zapowiada nam nową porażkę. Wygraliśmy dotąd raz — przewaga jednego punktu, oberwalimy ze 4 razy, obecnie będzie piąty.

Stękałymi na brak krytych basenów, przy pisującemu temu słabe nasze wyniki. W Warszawie są 4 zimowe pływalnie, w Katowicach, Krakowie, Łodzi są również. Nie nie pomagają — ogólny poziom się trochę podniósł, mistrzowie stają w miejscu.

Kobiety się nawet pogorszyły. Oprócz Kruchochwilówny same zera. Kratochwilówna jest brzydka i dlatego dobrze pływa, stwierdzono na już rzecz, że dobrą zawodniczką może być tylko brzydala — wszystkie Jędrzejewskie, Dubieńskie, Walasiewiczówny, Wajsoń, wszystkie panielki często wymieniane w prasie, są szpetne.

I to zupełnie zrozumiałe: ładna zaraz interesują się koleczy, odrywają od treningu, — brzydka zostawiają w spokoju, może sobie trenować. do woli. Dlatego nigdy nie warto przyglądać się mistrzyniom zbliżka. Ka.

Pszczynskiego przez którego został przyjęty na stanowisko dyrektora browaru w Tychach na 6-miesięczną próbę z miesięcznym wynagrodzeniem w wysokości 2,000 złotych. Stanowisko to objął z dniem 15 marca b. r. — Przedtem do roku 1929 p. Krogol był dyrektorem banku w Grudziądzu. Przyjął również p. Krogol, że jest obywatelem gdańskim.

Po zamknięciu przewodu sądowego prokurator dr. Nowotny popierał akt oskarżenia w całej rozciągłości, podkreślając, że na podobne wypadki zatrudnienia obcokrajowca jest potrzebne zezwolenie województwa. P. Prokurator wniosł o surowy wymiar kary. Adw. dr. Lerch starał się udowodnić, że w myśl konwencji polsko - gdańskiej zezwolenie na zatrudnienie obywatela gdańskiego w Polsce jest niepotrzebne.

Po krótkiej przerwie sąd ogłosił wyrok skazujący ks. Pszczyńskiego na 3 tygodnie aresztu, osk. Grola zaś na 5 tysięcy zł. grzywny. W motywach wyroku sąd podkreślił, że konwencja polsko - gdańska przewiduje, iż zezwolenie nie jest potrzebne tylko w tym wypadku, gdy obywatel gdański, jest na terenie Polski właścicielem przedsiębiorstwa handlowego. W stosunku do księcia Pszczyńskiego zastosował sąd karę aresztu z tego powodu, że kara grzywny dla osoby tak majątnej jaką jest ks. Pszczyński, nie byłaby dostateczną karą. Wyrok ten wywołał zrozumiałą sensację.

PROCES O „ZLAMANE SERCE”

NOWY YORK PAT. — Prasa donosi, że znana tancerka nowojorska Jeanne de la Mar wytoczyła znanemu inżynierowi Polakowi Rudolfowi Modrzewskiemu proces, w którym żąda odszkodowania 500 tysięcy dolarów za „złamane serce”. Tancerka twierdzi, że Modrzewski swego czasu obiecywał ją zaślubić.

Modrzewski, liczący obecnie 72 lata, ożenił się przed 2 lata. Przebywa on teraz w San Francisco, gdzie stoi na czele komiteu doradczego inżynierów przy budowie największego mostu na świecie po przez zatokę morską pod miastem Oakland.

MACHADO UDAŁ SIĘ DO KANADY

NASSAU PAT. — Były prezydent republiki kubańskiej Machado opuścił dziś wyspę New Providence, na relichipelagu Bahamańskim, gdzie schronił się po ucieczce z Kuby i udał się do Kanady.

gdy wokół panował skwar nie do wytrzymania, a powietrze było parne, jak przed wielką burzą — przybiło do wyspy na małym stateczku czterech marynarzy. Radosć Robinsona była tak wielką, że się udzieliła jego wybacielom. Wydobyto z pod pokładu butelki winy i godnie uczono dzień wyzwolenia. Piątyka odbywała się na pokładzie statku. Robinson nie dał się wyprzedzić w koleje kielichów i pili sobie naumór, aż do późnej nocy. Gdy zapadła ciemność, marynarze udali się na ląd, widocznie mogli się jeszeze poruszać o własnych siłach, natomiast Robinson, odwykły od trunków, wyczerpany radością, spał snem ciężkim na pokładzie. Znow był samotny, tym razem na morzu. Powietrze, jak się rzekło, już za dnia zwiastowało burzę. Przyszyła też późną nocą, wzruszyła falami oceanu, szarpnęła stateczkiem, zerwała go z kotwicy i poniosła w przestrzeń wodną. Tak to już szczęście miał Falconer vel Robinson! Pech przesłałowego go widocznie życie całe, bowiem gdy napotkał wreszcie okręt, który go wyratował, był to — statek piratów hiszpańskich.

Kilka lat upłynęło mu w niewoli pirackiej, dopiero w roku 1720 powrócił do kraju i tu opublikował swe dziwne przygody. — Tak utrzymują współczesny uczeni, który wiecie o czym poświecił na zbadanie historii Robinsona. Poco? — Czy przez to książka Daniela de Foe, zyskała, lub utraciła coś ze swej wartości? —

Tydzień sportowy

Międzynarodowe zawody lekkoatletyczne

WYNIKI PIERWSZEGO DNIA

W sobotę na nowej bieżni stadionu im. Marszałka Józefa Piłsudskiego rozpoczęły się wielkie międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem zawodników: Łotwy, Estonii, Białegostoku i Wilna.

Wypadły one dobrze zarówno pod względem uzyskanych wyników jak i organizacyjnym. Co innego, że mogłoby wypaść o wiele lepiej, — gdyby od tygodnia padały deszcz nie rozgłosił się u nas nie na żarty. Oj ten deszcz! Dlaczego powiedzmy nie mógł być w wtorek, środe, czwartek a koniecznie wówczas, gdy mamy tyle ciekawych imprez sportowych? No, ale trudno.

Po defiladzie zawodników, mowach powitalnych, które wygłosili w imieniu Wilna: p. ppłk. dypl. Wenda i p. Samorewicz oraz odegraniu hymnów państwowych rozpoczęto pierwszą konkurencję dnia pchnięcie kula.

W rzucie kulą zdecydowanie zwyciężyła Wiiding (Estonia) 15 m. 49 cm. przed Dimzą (Łotwa) 14 m. 44 cm. i Wojtkiewiczem (Sokol) 12 m. 67 cm.

Bieg 60 mtr. pań: Bieg ten prowadząc od startu do mety wygrała zawodniczka Łotwy — Eltermans w czasie 8 sek., druga była wilińska i Makabi — Oskiwona w czasie 9 sek. o dwa metry z tyłu Ewers (Łotwa).

Najciekawsza konkurencja dnia bieg 1500 mtr. Na starcie widzimy czterech zawodników

Po strzale startera obejmuje prowadzenie Rekestims, za nim biegnie Kucharski (Białostok) i Zylewicz (KPW Ognisko).

Po pierwszym okrążeniu mistrz Polski Kucharski wysuwa się na czoło zostawiając Łotysza o 5 mtr. a Zylewicza o 7 mtr. z tyłu. Na 200 mtr. przed metą Rekestims stara się dojść Kucharskiego, jednak zwiększone tempo mistrza nie pozwala mu na to.

Wszyscy zapatrzeni są na walkę Kucharskiego i Łotysza. Nikt nie zauważył jak „mały” długodystansowiec Wilna, Zylewicz doszedł Rekestimsa i walczy z nim o każdy centymetr. Na prostej sytuacji się wyjaśnia.

Pierwszy kończy bieg Kucharski (Białostok) w czasie 4 m. 25 sek.; II Zylewicz (K. P. W. Ognisko) 4 m. 28, 5 sek., III Rekestims (Łotwa).

Bieg 200 mtr. Nowy talent Wilna Zylński (KPW Ognisko) po morderczej walce na finiszu zwyciężył Wojtkiewiczem i Wiczorką w czasie 24 sek.

Skok w dal pań: Pierwsza — Eltermans (Łotwa) 4 m. 67 cm., druga — Gailitis (Łotwa) 4 m. 49 cm., trzecia — Sirotówna (Makabi Wilno) 4 m. 19 cm.

Rzut dyskiem pań. Gdy panie skaczą w tym samym czasie panowie rzucają dyskiem. Pierwsze miejsce zdobył Wiiding (Estonia) 43,53 m., 2) Dimza (Łotwa) 42,48 m., 3) Zardzin (Strzelec Mołodeczno) 37,69 m.

WYNIKI DRUGIEGO DNIA

Deszcz przestał padać!!! Oto wiadomość którą przyleśliśmy wszyscy z uczuciem ulgi. I kasjer miał nie mało roboty i lekkoatletci mogli uzyskać w niektórych konkurencjach bardzo dobre wyniki.

Bieg 100 mtr. pań. Stary ale jary Wiczorek, już w tej konkurencji udowodnił, iż wciąż jeszcze poprawia formę. Prowadząc od startu do mety Wiczorek uzyskuje czas 10,9 sek. i bije rekord Wilna.

Drugi — Zylński (K. P. W.) w czasie 11,4 sek., trzeci — Malachowski (KPW) 11,6 sek.

Skok w dal pań: W konkurencji tej pierwsze miejsce zajmuje Kütis (Estonia) skacząc 7,09 cm. drugie — Luckhaus (Biał.) — 6 m. 88 cm.; trzecie miejsce przypada w udziale Wiczorki (WKS Śmigły) 6 m. 52 cm.

Po ukończeniu skoku w dal, zawodnicy rozpoczęli konkurencję: rzutu oszczepem i skoku o tyczce. Gdy Sule (Estonia) ustanawia świetny wynik w oszczepie, jako trzeci w tym roku w świecie, orkiestra gra marsza.

W tym momencie na boisko wkrocza trzech „cywilów”. Wkrótce przez tubę odznaczają, iż na boisko poproszeni zostali zwycięzcy Maratonu. W chwili gdy p. ppłk. Wenda gratulował im tak wspaniałego wyczynu sportowego, publiczność urzędująca owacje

Skok o tyczce: Pierwszy Wiczorek 3 m. 30 cm., drugi — Welde (Łotwa) 3 m. 20 cm., trzeci Zylński 3 m. 10 cm.

Tuż potem zawodnicy na 800 mtr. ruszyli ze startu. Prowadzenie obejmuje Riekstims (Łotwa) jednak nie na długo. Kucharski (Białostok) wyduła krok i jest już na czoło. Tuż za nim biegnie Riekstims i Zylewicz. W takim porządku mijają trybuny a zarazem i pierwsze okrążenie 200 mtr. przed metą Riekstims dochodzi Kucharskiego.

Publiczność dopinguje: Kucharski ale... ale... ale...! Kucharski jeszcze bardziej wyduła krok. Zostawia swego rywala o metr, dwa, trzy i pierwszy przerywa taśmę w czasie 2

m. 7,2 sek. Mały Zylewicz mija wyczerpanego Łotysza. Czas Zylewicza 2 m. 9,4 sek.

Jeszcze nie umiły brawa gdy wynik Sule 69 m. 30 cm. w oszczepie wywołuje powszechny entuzjazm.

Wyniki w rzucie oszczepem Sule (Estonia) 69 m. 30 cm.

Breiks (Łotwa) 58 m. 14 cm.

Stahl (Łotwa) 57 m. 44 cm.

Rzut kulą pań: Pierwsze miejsce jak było do przewidzenia zajęła Lewin — Szmuklerowa 9 m. 89 cm., drugie — Eltermans (Łotwa) 9 m. 50 cm., trzecie — Ewers (Łotwa) 9 m. 16 cm.

Bieg 100 metrów pań: Startują tylko wilińkianki, ponieważ panie z zagranicy spóźniły się na start.

Bieg prowadzący przez cały czas wygrywa Lewin — Szmuklerowa 14,6 sek., II Sirotówna 14,8 sek., III Agrestówna.

Po biegu na 100 mtr. pań wszyscy ruszamy aby podziwiać doskonale skoki Kausęgo (Estonia). Poprzedzka na wysokości 1 m. 70 cm. Przechodzą Kause, Luckhaus, Wojtkiewicz, Wojtkiewicz odpada na 1 m. 75 cm. Na wysokości 1 mtr. 80 cm. odpada też i Luckhaus, zostaje jedynie Kause, który przechodzi i 1 mtr. 80 cm., 1 mtr. 80 cm. odpada też i Luckhaus, zostaje podnieceni wynikiem chwytając swego radaka i podracując go do góry. Lecz nie ostatnie to słowa Kausęgo. Ustawiają mu poprzeczkę na wysokości 1,95 cm. którą Kause w poryjającym stylu — przechodzi. Znow owacje

Należy zaznaczyć, że podraczanie — odnaka gdy ma on jeszcze skakać nie wpływa dodatnio na jego w danej chwili formę a raczej ją obniża.

Skok wzwyż pań: Ewers (Łotwa) 1 m. 40 cm. 2) Sallitis Alma (Łotwa) 1 m. 30 cm., 3) Sallitis Alisa (Łotwa) 1 m. 25 cm.

Trójkok: W konkurencji tej startowała dwóch zawodników. Pierwszy Luckhaus 14 m. 50 cm.; drugi Kütis (Estonia) 13 m. 70 cm.

Organizacja zawodów spoczywająca w rękach p. ppłk. Wendy bardzo dobra. Szkoda tylko i pierwszy przerywa taśmę w czasie 2

że nie zainstalowano megalofonów. W. L.

Centralna Kasa Spółek Rolniczych

ZAŁOŻONA W 1909 r.

ODDZIAŁY: WARSZAWA, KRAKÓW, LWÓW, TORUŃ, ŁUCK, WILNO

KAPITAŁY WŁASNE Dn. 1. VII-33 r. — ZŁ. 6.909.000. —

Przyjmując wkłady na rachunki bieżące (czekowe) i książeczki oszczędnościowe (wkłady zwrotne na każde żądanie lub terminowe) i zapewnia

najwyższe oprocentowanie — obecnie do 8 proc.

Zebrałe fundusze Centralna Kasa przeznacza na finansowanie rolników, zorganizowanych w 3.000 — różnych spółdzielni rolniczych.

670.000 rolników z tych spółdzielni gwarantuje za pożyczki z Centralnej Kasy całym swoim majątkiem: ziemią, budynkami i inwentarzem.

DAJE WIĘC CENTRALNA KASA CAŁKOWITE ZABEZPIECZENIE I NAJWYŻSZE OPROCENTOWANIE WKŁADEK.

OSZCZĘDZAJCIE I LOKUJCIE SWĘ OSZCZĘDNOŚCI

CENTRALNEJ KASIE SPÓŁEK ROLNICZYCH

w Wilnie, ul. A. Mickiewicza Nr. 28, Tel. 13-65.

Płatnik bez adwokata

MOŻE WYSTĘPOWAĆ W SĄDZIE PRZECIWKO URZĘDOM SKARBOWYM.

W Dzienniku Ustaw ogłoszone zostało rozporządzenie Prezydenta Rzplitej, mające doniosłe znaczenie dla wszystkich płatników podatkowych.

Jak wiadomo, w nowym kodeksie cywilnym znajduje się przepis, ustanawiający, że w okresie 5 lat od dnia wejścia w życie nowego kodeksu, sądy grodzkie nie mogą rozstrzygać spraw wytoczonych przeciwko skarbowi państwa.

W praktyce wygląda to w ten sposób, że wszelkie sprawy, wytoczone przez płatników np. urzędów skarbowym muszą być kierowane do sądów okręgowych, nawet jeżeli suma sporna nie przekracza 1000 zł.

Wobec wprowadzenia przymusu adwokackiego w sądach okręgowych, płatnicy podatku zmuszeni byli często z najdrobniejszych sprawami podatkowymi zwracać się do adwo-

katów, gdyż tylko oni posiadają prawo wniesienia skarg do drugiej instancji. Specjalnie utrudniona była sprawa wyjednawania tak zwanych wyłączeń z sekwestru podatkowego, gdyż tak samo trzeba było zwracać się za pośrednictwem adwokata do sądu okręgowego, ponieważ sprawy dotyczyły działalności urzędów skarbowych.

Nowe rozporządzenie prezydenta Rzplitej zmienia powyższy artykuł kodeksu cywilnego tak, że obowiązującą zaczyna ogólny przepis, na zasadzie którego można zaskarżyć urzędy skarbowe do sądów grodzkich, o ile suma sporna nie przekracza 1000 zł. Obecnie więc każdy zainteresowany płatnik może wnosić skargi przeciwko urzędom skarbowym do sądu grodzkiego i sam stawać w tych procesach bez adwokata. To samo dotyczy sprawy wyłączeń.

Aresztowanie urzędnika skarbowego

WILNO. W piwni przy ul. Tatarskiej 15, aresztowany został urzędnik skarbowy Ernest Kling, który rzekomo wymusił od pewnego kupca łupaczkę w zamian za pewne ulgi skarbowe. Pośrednikiem między

Klingiem a owym handlarzem miał być były urzędnik skarbowy Bol. Nowicki. Cała ta afera jak wiadac ze szczegółów robi wrażenie intrygi ukartowanej w celu skompromitowania Klinga.

Pięcioro dzieci porzucono na Zarzeczcu

WILNO. Wczoraj w dzień na ul. Zarzecznej małżeństwo Joniszowie z ul. Końskiej 26 porzucili pięcioro swych małych dzieci, które i sami oddali się w nieznanym kierunku. Joniszów ostatnio wyeksmitowano z mieszka-

nią, więc nie mając innego wyjścia, porzucili dzieci na łasce losu sami zaś wyjechał na dzień w poszukiwaniu pracy. Jonisz pracował dotychczas jako krawiec.

Utonął żołnierz podczas pracy

WILNO. W alei Syrokomli podczas robót sparskich nad Wilenką utonął szeregowiec baonu saperów Roman Żukowski. Żołnierz, w chwili gdy wpadł do wody został momentalnie porwany prądem i mimo

natychmiastowej pomocy zginął pod wodą. Wilenska wskutek ostatnich deszczów znacznie się podniosła, tak że w sobotę poziom jej był o 30 cm. ponad stan normalny.



ZADANIA NR. 35

M. KURMIN.

Zegar szachowy

J. Cauveren — (Holandia) — Western Daily Mer. 1909. r.

Białe: K h1; H g8; W e4; G f1; S r6; piony h2, e5, d4, g2, g6 (10).

Czarne: K d5; W a7; G a8; S b7; piony a6, e6 (7).

Mat w 3-eh posunięciach.

ROZWIĄZANIA ZADANIA NR. 34.

Dr. A. Krämer — Wiener Chaehz. 1933.

W numerze poprzednim „Szachów” przez pomyłkę został opuszczony biały skoczek na e4.

Rozwiązanie brzmi: 1. K d6—c6!!

1... W g2×g6+; 2. S e5—f3+;

K d4—e4; 3. S f3×d2; mat.

1... W h6×g6; 2. S e5×g6+; K d4—e4;

3. H f6—f4; mat.

PARTJA NR. 31.

Czarne

Białe: M. Kurmin (Wilno) Hermanowski (Toruń)

DEBIUT RETIEGO

grana we wszechpolskim turnieju korespondencyjnym „Kurjera Stanisławowskiego” w r. 1933.

1 S g1—f3. d7—d5

2 e2—e4. e7—e6

3 b2—b4. h7—h6

4 e4×d5. e6×d5

5 e2—e3. G e8—f5

6 S f3—e5. S g8—f6

7 G f1—d3. G f5×d3

8 S e5×d3. S b8—e6

9 G e1—b2. e7—e6

10 0—0. G f8—d6

11 S b1—e3. a7—a6

12 S e3—e2. e6—e5

13 f2—f4. e5—e4

14 S d3—e5. G d6×e5?

Tę przedwczesną wymianą ułatwiają czarne grę białym i stwarzają sobie poważne trudności w obronie:

15 f4×e5. S f6—g4

16 e5—e6! 0—0

17 G b2—a3. S e6—e7

18 S e2—d4. S g4—f6

Inne posunięcie mogło przedłużyć, lecz nie uratować partii.

19 W f1×f6!!

Rozstrzygał: gdyż na 19... g7×f6 nastąpi 20. G a3×e7 i po 20... H×e7; 21. S f5, groźąc matem w 2-eh posunięciach lub zdobywaniem hetmana.

Czarne poddały się.

KOMITET ORGANIZACYJNY

1-go OGÓLNOPOLSKIEGO ZJAZDU LNIARSKIEGO W WILNIE

urządza w dniu 28 sierpnia 1933 r. o g. 18-ej w letnim lokalu Klubu Szachowego

PODWIECZOREK LNIARSKI

W programie przewidziany jest dancing i konkurs z nagrodami „Pięknej sukni letniej” i „Męskiego n'rania ze lnu”

Wstęp 1 zł.

Dwa mecze piłkarskie

WKS-ŚMIGŁY — LOTWA U. S. 1:0 (0:0)

Sobotni mecz legunów z reprezentacją akademicką Łotwy wzbudził zrozumiałe zainteresowanie wśród szerokiego mas sportowców Wilna. Po pierwsze był to mecz o charakterze międzynarodowym, po drugie miał on rzucić pewien snop światła na szanse naszego mistrza w rozgrywkach o wejście do Ligi.

Mecz sam nie był zbyt ciekawy. Nie było emocji. Łotysze zareprezentowali średnią A klasę.

Drużyna WKS-u wystąpiła osłabiona brakiem Wysockiego, a zasiloną Browką, który na prawem skrzydle biega szybciej niż w roku zeszłym, jednak brak mu opanowania piłki i docentowania.

Od początku gry przeważała Wilnia. Atak dokładnym podaniem toruje sobie drogę raz po raz do bramki gości, jednak bliskie strzaly mijają zazwyczaj bramkę, dalekie natomiast wypadają doskonale grającym bramkarz Łotwy. Do przerwy wynik bezbramkowy.

Po przerwie Łotysze przez 15 min. zagrażają bramce wilińskiej. Po tym kwadransie WKS opanowuje boisko, 5 min. przed końcem Brow-

ko po solowym wypadzie strzela zwycięskiego gola. Sędziował p. Sudnik dobrze.

MAKABI — LOTWA U. S. 2:5

W meczu z drużyną Łotwy spotkała się Makabi. Mecz był o wiele ciekawszy niż w sobotę.

Łotysze na meczu tym grali bardzo dobrze. Pokazali ładną grę kombinacyjną, aczkolwiek opartą na starym systemie wiedeńskim (gra w szereg), szereg trików technicznych, niezłe opanowanie piłki i dobry dribling, który zademonstrował najlepszy gracz ich drużyny — prawy łącznik Spolwius. Makabi natomiast przechodził obecnie spadek formy. Co prawda atak jej też często zagrażał bramce gości, jednak lotewski „Zamorat” wszystko w wspaniałej formie obronił.

Grę przez cały czas ze zmienną przewagą. W 20 min. pada pierwszy gol, strzelony przez Spolwiusa. W 25 min. ten sam gracz zdobywa drugą bramkę dla swych barw. — Potem pada trzecia bramka, strzelona przez środkowego napastnika Krisona. — 3 min. przed końcem centrę Antokolea skierowuje do własnej bramki bardzo dobrzy obrońca drużyny lotewskiej Ozols. Po przerwie Makabi uzyskuje gola przez wykonanie rzutu karnego a Łotysze strzelają dalsze dwie bramki, które zdobywa Brunius.

Najlepszy w szeregach Makabi Szware I. Sędzia p. Katz dobry.

W. L.

W kilku wierszach

W dniu 22 września b. r. rozpoczęła się w Paryżu turniej zawodowych tenisistów Francji i St. Zjednoczonych, prasa francuska podkreśla, że wśród zawodowców francus-

W dniu 3 września odbędą się w Wilnie międzyklubowe regaty wioślarskie. Ciekawie przedstawiać się będzie walka osad WKS'u i AZS'u.

Dwudziestopięcioletnie Związku Strzeleckiego w Wilnie

Obchodzone będzie 9 i 10 września Zarząd Podokręgu Wileńskiego organizuje swoje święte pod hasłem zbratania polskich Ziemi Kresowych, zaprasza przedstawicieli całego pogranicza Polski na wspólny Zjazd manifestacyjny do Wilna. Śląsk, i Lwów, Wilno i Pomorze, strażnice całoci Rzeczypospolitej od Wschodu i Zachodu, wszystko, co w Polsce najpilniej czuwać musi, w dniu 10 września na wileńskim Placu Katedralnym uroczyste zawrze przymierze, zaprzysięgnie sobie jedności i braterstwa. Będzie to przymierze Ziemi, które w czasach niewoli cierpiały największy ucisk, polskość swoją okupili najcięższymi ofiarami, Ziemi, których zaborcy do dnia dnia się nie wyrzekli, którym do dnia dnia grozi nienasycona zachłanność wroga.

Związek Strzelecki podjął inicjatywę tego zbratania i uznał, że najświetniejszym uczczeniem jego 25-letnia będzie właśnie urzeczywistnienie oddawna powziętej myśli.

Dla większego zbliznienia, dla prawdziwego poznania się wzajemnego, przewidzianym jest udział gości z innych kresów w planem posiedzeniu Regionalnego Zjazdu Gospodarczego w Wilnie. Goście nasi zwiędzą też szczerogłowo Wileński Targi Północne, a specjalnie Wystawę Liniarską.

Strzelec Wileński dołoży wszelkich starań by gościem jego mieli możność jaknajbliższego podejścia do społeczeństwa wileńskiego, jaknajlepszego zorientowania się w warunkach naszego życia i naszej pracy. Będzie się także starał w miarę sił odwdziżyć za gościnność, doznana na Śląsku i we Lwowie.

Strzelec Wileński wierz głęboko, że w dniu 10 września, w Wilnie, zadzierniętym, nie zerwą się już nigdy, że przyszłość zaciętni jej tembardziej, a wzajemna znajomość coraz pogłębiać się będzie, aż stała i trwała współpraca przyczyni się do temu większej chwały Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Okreźny lot awlonetek

WILNO. W dniach od 6 do 8 września no-Baranowicz - Łódź w drugim etapie. r. b. staraniem Aeroklubu Rzeczypospolitej odbywać się będzie lot okrężny na trasie: 35 awlonetek Aeroklubu Warszawskiego, Wileńskiego, Krakowskiego, Lwowskiego, Poznańskiego i innych.



PONIEDZ.

Dziś 28

Augustusa

Jutra

Śc. g. Jana

Wschód słońca g. 4,16

Zachód słońca g. 6,26

KOMUNIKAT STACJI METEOROLOGICZNEJ USB W WILNIE.

Z dnia 27 sierpnia

Ciśnienie średnie: 762.

Temperatura średnia: + 15.

Temperatura najwyższa: + 18.

Temperatura średnia: + 11.

Opad:

Wiatr: połudn. zach.

Tendencja: wzrost.

Uwagi: pogodnie.

PROGNOZA POGODY P.I.M.-a na dzień dzisiejszy:

Po miesiącu chmurnym lub mglistym ranku w całym kraju pogoda słoneczna o umiarkowanym lub niewielkim zachmurzeniu, ciepły. Słabnące wiatry z kierunków północnych.

MIEJSKA.

Spęd bydła na targi. W ubiegłym tygodniu na targ miejski spędzono 1785 sztuk nierogacizny i bydła. Na konsumpcję miejscową zakupiono 1700 sztuk, pozostałe bydło zakupiły pobliskie gminy powiatu wileńskiego.

Spęd bydła ożywiony, ceny w porównaniu z poprzednimi tygodniami uległy nieznacznej zmianie.

AKADEMICKA.

— Studenci zagraniczni w Wilnie. — Wezbraj wieczorem w Ognisku akademickim odbyło się przyjęcie z okazji przybycia do Wilna studentów czeskich, jugosłowiańskich, estońskich i lotewskich. Przemawiał J. M. rektor Opoczyski, prezes Bratniej Pomocy oraz przedstawiciele gości.

W

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— LEKKOATLETYCZNA UDERZONO W NOGĘ. — Wczoraj podczas zawodów lekkoatletycznych została uderzona w nogę zawodniczka lotewska Wioletta Ejwersówna, studentka uniwersytetu ryskiego.

Wskutek tego wypadku Elwersówna będzie musiał wycofać się z zawodów najpóźniej na przeciąg jednego tygodnia.

— SAMOBOJSTWO. — Wczoraj w dzień powieścił się w swym mieszkaniu 35-letni Tomasz Rogow (Nowosiwicka 1), robotnik.

Powód nie jest ściśle ustalony.

Głowa desperata zabezpieczono do czasu zejścia komisji.

— Uciekł współnik. Piotr Boryko (Antokolska 149) powiadomił policję o ucieczce współnika jego Samuela Subera, który zabrał 380 zł. i książeczkę czekową na 400 zł. stanowiąc własność ich obu jako właścicieli wytwórni lodów.

— Uderzony cegłą. Podczas robót kanalizacyjnych nad Wilenką przy ul. Popławskiej został ugodzony przypadkowo cegłą robotnik Wojnowski Jan Opatrzyło go Pogotowie Ratunkowe.

— Pobliż przyleźnego. Przybyli na Targi J. Drzewiński (Hotel Handlowy) gdy przechodził ulicą Zawalną został dotknięty pochyty przez bandę łobuzów. Najprawdopodobniej Drzewińskiego wzięto za kogo innego.

— Porzucona czekolada. W korytarzu przy ul. Mickiewicza 9, lokator tego domu p. J. Błażewicz znalazł porzucone 27 tabletek czekolady i paczkę cukierków. Kto je tam porzucił niewiadomo.

— Potracony przez samochód. Na ul. Zygmuntońskiej został potracony przez samochód i spadł z roweru Janek Lewinson (Kalwaryjska 60) Podczas wypadku cyklista doznał obrażeń rąk i nóg.



— Nabożeństwo za duszę s. p. pośia Tadeusza Hołówni. — W dniu 29 sierpnia r. b. o godz. 9 w kościele parafialnym jako w rocznicę tragicznej śmierci s. p. pośia Tadeusza Hołówni odbędzie się nabożeństwo żałobne, które odprawi ks. dziekan Borysik.

— Likwidator oświaty. — Przy ul. Senatorskiej nr 35 mieści się szkoła żydowska „Bet Jakób”.

W dn. 24 sierpnia Abram Kaplan zamknął samowolnie lokal szkoły i nie wpuścił do niego ani personelu ani dzieci.

— Zjazd BBWR. W dniu 24 sierpnia w sali konferencyjnej starostwa odbyło się zebranie przedstawicieli kół w powiecie w sprawie nowej ustawy samorządowej.

— Rajd samolotów turystycznych. Jak się dowiadujemy trasa V raidu samolotów turystycznych dookoła Polski prowadzi przez Baranowicze. Lotnisko w Baranowiczach przeznaczone jest jako lotnisko kontrolne.

Zarząd Pow. Komitetu LOPP ma zamiar ufundować nagrodę, zapewne i inne organizacje także ufundują nagrody i w tym celu a także w celu opracowania programu przyjęcia raidu zostało zwołane zebranie Zarządu Kom. Pow. LOPP i sekcji obchodów i uroczystości Kom. Regionalnego.

— Wściekły byk. W dniu 23 b. m. w wsi Wólka wściekł się byk. Byk ten był pokąsany przez psa wściekłego 3 tygodnie wstecz. Lekarz powiatowy wyjechał na miejsce i po stwierdzeniu wściekłości zabił zwierzę.

Dźwiękowe kino „APOLLO”

Dominikańska 26.

NA EKRYNIE

Rewelacyjne arcydzieło reżyserji Charlesa Brabina p. t.

„TOMMY BOY”

z CLARK GABLE, MADGE EVANS i ERNEST TORRENCE NA SOLENIE

Niebywała sensacja!

Najpopularniejsi artyści teatrów „Morskie Oko”, „Banda” i „Qui Pro Quo” i Operetki Warszawskiej — Ninia Bolcka, Stan. Rybczewska, Wacław Zdanowicz, Ryszard Misiewicz, Franciszek Bay oraz wybitny balet scen warszawskich Niewęglowski w najnowszej przebojowej rewii w 12 obrazach p. t.

„BABY PRECZ”

Wstęp od 54 gr.



— Nowa wycieczka PTK i Wystawę wileńską. — W związku z wielkim zainteresowaniem, jakie wzbudziła w zwiedzających Targi i Wystawę Lniarska, zarząd słonimskiego oddziału Polskiego T-wa Krajowego postanowił zorganizować drugą wycieczkę do Wilna. Odjazd tej ze Słonima na stacji w dn. 10 września r. b. o godz. 3m. 48 i powrót do Słonima w dn. 13 bm. o godz. 3 m. 36.

Pragnąc wziąć udział w wycieczce winni wnieść do KKO w Słonimie na rachunek T-wa Krajowego kwotę w zł. 11 gr. 80, je śli zamierzają odbyć podróz w kl. 3-ej i kwotę w zł. 17 gr. 70 — w kl. 2-iej. Wycieczka ta odbędzie się już przy zgłoszeniu się 30 osób.

— Przedłużenie terminu zapisów na wycieczkę do Warszawy. — Termin zapisów na wycieczkę do Warszawy zarząd PTK przedłużył do dnia 31 bm. włącznie.

— Należy to ukrocić. Znowu notujemy wypadek samowoli gospodarzy domu.

Katarzyna Karłukowa właścicielka domu przy Bulw. Ogińskiego zamknęła na klucz bramę nie wpuszczając Henryka Grabowskiego z rodziną do zajmowanego przez nich lokalu. Dopiero na skutek interwencji władz lokatorzy mogli się do stać do swego mieszkania.

— Pokłosie wyborów do Gminy Wyznawczej w prasie miejscowej — żydowskiej. — Autor artykułu „Czego nas uczy zwycięstwo” Weiss pelen kurtuazji zwraca się do ogółu żydów w Słonimie z podziękowaniem za poparcie i zaufanie jakim żydzi oddarli sjonistów w wyborach do Gminy Żydowskiej. Autor oświadcza dalej, że walkę sjonistów wygrał. To ostatnie wydaje nam się jednak problematyczne, gdyż na ogólną ilość 12, sjonisci uzyskali tylko 3 miejsca.

— Gdzie więc jest ta większość? — Amatorzy cudzego zboża. Nieznani sprawcy skradli Lipie Szuchatowiczemu 124 snopów żyta z pola. W dwa dni po tej kradzieży stół nocny przylapał na gorącym uczynku noszenia cudzych snopów Bazylego Dziegiela zam. w Słonimie przy ul. I Reki 68. W czasie rewizji znaleziono u niego jeszcze 40 snopów żyta pochodzącego z kradzieży.

— Zapaliły się sadze. W domu Bolewska Polubinskiego przy ul. Poniatowskiego Nr. 47 zapaliły się sadze w mieszkaniu Ludwika Siewickiej. Sprawna akcja straży ogniowej w zarodku pożar stłumiła.

— Straty minimalne.



— Urzędowa. W dniu 27 b. m. spodziewany jest powrót z urlopu wycieczkowego p. wojewody Franciszka Godlewskiego.

— Przyjęcie u p. wojewody. W dniu 25 sierpnia r. b. pan wojewoda przyjął p. Małyszka, p. L. Wadasa, p. o. starosty powiatowego w Nowogrodzku, p. inż. Wolnika, burmistrza m. Nowogrodka, p. Brodowicza, burmistrza m. Zdziewic, p. Kawalca i p. Wiesienfelda.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— JESTEMY ZA BIEDNI, BY KUPOWAĆ BAWELNĘ — KUPUJMY SAMODZIAŁOWE WYROBY Z WŁASNEGO LNU

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Kursy języka tureckiego w Nowogrodzku. — Z dniem 1 września r. b. w lokalu parafii muzułmańskiej przy ul. Piłsudskiego 44-a, w Nowogrodzku uruchomione będą kursy języ-

ka tureckiego z pisownią arabską. Lekcje prowadzone będą najnowszym systemem — nauce pod kierownictwem p. pror. Jaskiewicz, codziennie przez piętkę od godz. 8 do 10 wiecz. Na kursy zapisał się Tatarski Hufiec Strzelecki w liczbie około 20 osób.

Podobno jest wielkie zainteresowanie w gronie nauczycieli miejscowych średnich i powszechnych szkół, tembardziej, że po skończonym kursie uczestnicy mają uzyskać specjalną wycieczkę ulgową do Turcji.

Opłata za naukę wynosi od 2 zł. 50 gr. do 20 zł. miesięcznie, zależnie od warunków materialnych penenta. Bliższych szczegółów w sprawie zapisów na kurs i wycieczki udziela sekretarz parafii muzułmańskiej w Nowogrodzku p. Miskiewicz.

— Ujęcie zawodowego złodzieja. W nocy na 24 b. m. ujęty został przez policję w os. Zarówka gm. rohotenskiej, ukrywający się w sponach żyta, w stodole należącej do Krasockiego Piotra, mieszkanka tejże osady, niejaki Krasocki Aleksander mieszkaniec miejsczka Zdziewic, który od dłuższego czasu poszukiwany był przez władze policyjne za dokonanie szeregów kradzieży. W toku dochodzenia, Krasocki przyznał się do dokonania kradzieży 2 koni i żrebacka w nocy na 30 maja r. b. na szkód Szalazów Stefana i Jakóba, mieszkawców wsi Choroszk, gminy dworzeckiej, przyczem jako współnika wskazał Buczę Juliana, pochodzącego z m-ka Orle, pow. Szczuczynski, a przebywającego obecnie w więzieniu w Lidzie. Ponadto przyznał się do dokonania 5 kradzieży na terenie pow. nowogrodzkiego i 2 kradzieży na terenie pow. szczuczynskiego, wskazuje swych współników.

— Ujęcie złodzieja osadzonego w areszcie. — Kradzieży. W nocy na 23 b. m. ze strychu domu mieszkalnego za pomocą wywarania strzechy we wsi Drozdzi, gm. poczapowskiej, została skradzioną różna garderoba, wartości 200 zł. W czasie poszukiwań większą część skradzionej garderoby odnalaziono u Adamczyka Stefana mieszkanka wsi Strumieuszczyzna, gm. poczapowskiej, którego osadzono w areszcie.

— W nocy na 25 b. m. nieznani sprawcy za pomocą złamania klódki dostali się do sklepu znajdującego się w halach przy rynku w m. Korczycach, należącego do Goldszmita Mowszy, skąd skradli 34 pary damskiego obuwi, oraz 4 tuziny pończoch damskich, ogólnej wartości 290 zł. Ponadto prawdopodobnie ciż sami sprawcy za pomocą wyrwania drzwi z nawiasów dostali się do sklepu drobnych towarów Razowskiego Mowszy — przy ul. Mickiewicza w Korczycach, skąd skradli srebrny zegarek męski, wartości 50 zł. 1 obrączkę, złotą, damską, 1 pierścionek złoty damski, ogólnej wartości 45 zł.

— W dniu 23 b. m. ze sklepu zegarmistrza Czertoka Owsieja w Nowogrodzku przy ul. Rynek, na jego szkód został skradziony złoty pierścionek z kamieniem, wartości 20 zł. O popelnieniu kradzieży poszkodowany podejrzewa nieznaną kobietę, która oglądała wymieniony pierścionek i po jej odejściu dopiero, brak tegoż spostrzeżono.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski członek Warszawskiego Towarzystwa Cyklistów w sprawie organizacji III-go Wycięgu Kolarskiego dookoła Polski, trasa którego przebiega przez teren powiatu lidzkiego. W związku z powyższym odbyło się w Starostwie zebranie zainteresowanych czynników, na którym ukonstytuował się obywatelski komitet, zadaniem którego będzie zorganizowanie wycięgu dla uczestników raidu. Protokół objął p. starosta Bogatowski. Do komitetu weszło sześć osób, jak burmistrz p. Barański przedstawiciel Garnizonu, komendant powiatowy Zw. Strzeleckiego i inni. Trasa biegnie przez powiat lidzki biegnie w dniu 4. IX przez Zablóć, Raduń i Ejszyski do Wilna oraz w dniu 6. IX. przez Ejszyski, Raduń (droga skrótowa kolo Pusławów), Żyrmuny, Lida. W Lidzie nastąpi nocleg w koszarach 77 p. p. W dniu 7. IX. dalszy ciąg wycięgu: Lida z ulicy Warszawskiej, Myto Grodno.

— Wycięg kolarski. W dniu 25 sierpnia r. b. bawił w Lidzie p. Eugeniusz Strzałkowski czł